

NSA wydał zgodę by Sanepid terroryzował rodziców

21 lutego 2018

Wczorajszy dzień jest czarnym dniem w historii szczepień i zarazem wielkim świętem Wielkiej Farmacji w Polsce. Jak pisze dziennik „Rzeczpospolita”, i tak to będzie masowo przedstawiane w mediach mainstreamowych, Naczelny Sąd Administracyjny orzekł, że Sanepid może nękać rodziców nieszczepiących dzieci i terroryzować ich karami finansowymi by zmuszać do szczepienia (czytaj: zmuszać rodziców do pisemnego wyrażenia zgody na zabieg leczniczy i podpisania druku o wzięciu odpowiedzialności za skutki szczepienia).

Sąd uzasadnia naruszanie praw rodziców i dzieci w klasyczny sposób – strasząc powrotem epidemii odry lub krztuśca. Sądu nie interesowało, że skutki szczepień mogą być groźniejsze od tych uleczalnych chorób.

Według Naczelnego Sądu Administracyjnego (sygnatura akt: II OSK 773/16) „obowiązek poddania dziecka szczepieniom ochronnym nie może czekać, aż ukończą one 19. rok życia”, czyli Sanepid może zmuszać rodziców do przymusowego zaszczepienia stosując grzywny od 100 do 5000 zł.

W roku 2016 Sanepid tylko 8 odmów szczepień ukarał grzywną lub skierował sprawy do sądu (nie wygrał). W roku 2017 ponad 30 000 razy odmówiono szczepień. Dane te niepokoją Wielką Farmację, bo liczba ta względem roku 2016 wzrosła prawie o 25%. Coraz więcej rodziców uzyskując wiedzę o niebezpiecznych dla życia i zdrowia skutkach ubocznych szczepień, oraz wiedzę o prawach pacjenta.

Dotychczas rodzice bronili się przed szczepieniami przedstawiając wiedzę o rozporządzeniu ministra zdrowia (Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r.), według którego szczepionka może być podana do 19. roku życia. Teraz NSA zinterpretował ów

przepis na niekorzyść rodziców.

Co robić? Nie podpisywać żadnych druczków Sanepidu o odmowie szczepienia, gdyż jest to pułapka prawna, która może skutkować procesem sądowym. Na odwrocie możecie pisać:

„Art. 192 K.K.

1. Kto wykonuje zabieg leczniczy bez zgody pacjenta, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.”

W razie pozwów, argumentujcie, że Sanepid chce zmusić do zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta. Nie ma takiego prawa, które zmuszałoby rodzica do wyrażenia zgody na zabieg, a działania Sanepidu polegają na zastraszaniu rodziców by podpisali pułapkę prawną pełną nieuczciwych sformułowań mogących być podstawą prawną do nękania i karania. Poczytajcie też o wygranych w NSA procesach sądowych i stosujcie podobną argumentację. Naczelny Sąd Administracyjny wielokrotnie wydawał wyroki, w którym stwierdzał brak podstaw prawnych do wydania decyzji o obowiązku poddawania dzieci szczepieniom.

Rodzicom, którzy przegrali w NSA, doradzamy odwoływanie się, choćby do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, gdyż szczepionki nie są niegroźnymi medykamentami i każde może wywołać NOP – „niepożądane odczyny poszczepienne”, jak w żargonie medycznym nazywa się m.in. okaleczenie lub zgon. Tam gdzie istnieje ryzyko utraty zdrowia i życia, tam nie może być przymusu i braku wyboru. Zwłaszcza, że konsekwencje skutków ubocznych szczepień nie ponosi urzędnik z Sanepidu ani usłużny lekarz, tylko rodzic (bo podpisał zgodę na szczepienie i wzięcie na siebie konsekwencji). A jeśli zapędzą was w kozi róg, żądajcie koszernej szczepionki i potwierdzenia na piśmie, że szczepionka jest bezpieczna i nie wystąpią skutki uboczne.

Obecny wyrok ws. odraczenia szczepienia do 19. roku życia będzie przedstawiany w mediach mainstreamowych jako zgoda na

szczepienie dzieci bez prawa do odraczania daty szczepienia. Wielka machina propagandowa zastraszania rodziców już ruszyła.

Osoby, które zaszczepiły, powinny też zgłaszać do lekarza każdy zauważony skutek uboczny szczepienia, a w razie odmowy (no zdecydowana większość lekarzy odmawia rejestrowania NOP i wyśmiewa rodziców) – złożyć skargę na lekarza. Za odmowę przyjęcia zgłoszenia NOP grożą im poważne kary.

Autorstwo: Maurycy Hawranek

Na podstawie: Rp.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net